

Zofia Chmielak
18-520 Stawiski
Ul. Strażacka 5m.6
Prezes Zarządu
Rodzinnego Ogrodu Działkowego
„BRATEK”
W Stawiskach.

Stawiski 3.06.2012 rok

**Sędziowie
Trybunału Konstytucyjnego
Rzeczypospolitej Polskiej**

W Warszawie

Jako przedstawicielka społeczności działkowców cieszących się możliwością użytkowania działek w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „BRATEK” w Stawiskach, ale też ok. miliona rodzin w Polsce i w imieniu własnym, zwracam się z prośbą do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o uznanie za niezgodną z Konstytucją R.P. Ustawę z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, a nawet jej część.

Tradycja ogrodnictwa działkowego w Polsce dawno przekroczyła 100 lat. Od zarania dziejów działki przydzielane były niezamożnym rodzinom jako pomoc socjalna, umożliwiająca pozyskiwanie własnych warzyw, owoców, i kwiatów, możliwość czynnego wypoczynku, przebywania na świeżym powietrzu, oraz integrację społeczeństwa i rozwój zdrowych zainteresowań.

Nie zamierzam opisywać szczegółowych zalet i historii, gdyż wiem, że tysiące Polaków opisywało to w swoich prośbach o pozostawienie naszych ogrodów i Polskiego Związku Działkowców w spokojnej, dotychczasowej formie.

Ogrody działkowe skupiają głównie ludzi niezamożnych, którzy mają skromne wymagania, którym wystarczy do zagospodarowania 300 – 500 m² powierzchni działki, którzy spędzają urlopy i każdy wolny czas pod działkowym niebem. Znajdują się jednak ludzie bogaci, których rządzi posiadania DUŻO jest nieograniczona. To z nimi jest w Polskim Związku Działkowców problem. Wywierają naciski, usiłują przejmować większe, niż przewidują nasze przepisy, powierzchnie, budują ponadnormatywne altanki i poprzez Polski Parlament forsują coraz to nowe projekty ustaw, z których każda zakłada likwidację Polskiego Związku Działkowców i zmiany w obowiązującej Ustawie.

Treść Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych uchwalona przez Sejm w 2005 roku oparta jest na doświadczeniach działkowców wielu pokoleń i dopasowana jest do wymogów współczesnych. Nasz Związek, nasze Ogrody nie obciąża budżetu Państwa, staramy się być samowystarczalni. Nikt nie ma